

**Ks. Bartłomiej Bartosik, *Teoria i praktyka. Teologia darów duchowych w komentarzach Teodoret z Cyru do listów Pawłowych i w „Dziejach miłości Bożej”*, Horyzonty Dogmatu 25, Wydawnictwo „scriptum”, Kraków 2022, ss. 295**

Ks. Piotr Szczur – KUL, Polska

Nakładem Wydawnictwa „scriptum” pod koniec 2022 roku ukazała się publikacja pt. *Teoria i praktyka. Teologia darów duchowych w komentarzach Teodoret z Cyru do listów Pawłowych i w „Dziejach miłości Bożej”* autorstwa ks. dra Bartłomieja Bartosika, absolwenta patrologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Monografię tę należy przyjąć z wielkim uznaniem i radością, gdyż Teodoret z Cyru jest postacią mało znaną w Polsce. Wprawdzie w literaturze światowej doczekał się już wielu opracowań, jednak na gruncie polskim jest autorem trochę zapomnianym i traktowanym „po macoszemu”. Taki stan rzeczy na szczęście powoli zmienia się, do czego niewątpliwie przyczyniły się publikowane przekłady jego dzieł.

Omawiana monografia składa się ze wstępu poprzedzonego spisem treści i wykazem skrótów, trzech rozdziałów, zakończenia i bibliografii. We wstępie (s. 9-12) autor podaje uzasadnienie podjęcia badań oraz jasno wskazuje ich cel, mówiąc, że jest nim „ustalenie, jaką naukę o charyzmatkach zaprezentował w swoim piśmiennictwie Biskup Cyru, reprezentant myślenia teologicznego Kościoła syryjskiego z IV i V wieku” (s. 10). Dalej ks. Bartosik twierdzi, że jego nauka jest cenna również z tego powodu, iż reprezentuje stanowisko „pierwotnego Kościoła, niepodzielonego jeszcze przez schizmę wschodnią i zachodnią” (s. 10). Ponadto ks. Bartosik wyjaśnia tytuł swego opracowania i tłumaczy, z jakiego powodu bardziej stosownym określeniem jego przedmiotu jest sformułowanie „dary duchowe”, a nie „charyzmaty”. Określa też bazę źródłową, którą są dwa dzieła Teodoret: komentarze do czternastu listów św. Pawła oraz pismo *Dzieje miłości Bożej* (por. s. 10-11). Następnie omawia zastosowane metody badawcze (historyczno-teologiczną, filologiczną i porównawczą), które zostały trafnie dobrane do tego typu badań. Pokrótce przedstawia stan badań nad zagadnieniem darów duchowych, jednocześnie wykazując istnienie luki badawczej, którą chce wypełnić (s. 11-12). Na zakończenie syntetycznie omawia treść monografii oraz przedstawia pewne założenia metodologiczne (s. 12).

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Wprowadzenie w zagadnienie darów duchowych* (s. 13-92), Autor omawia najpierw życiorys Teodo-

reta, zwracając uwagę na jego powiązania ze środowiskiem monastycznym (*Zarys biografii Teodoretę*; s. 14-26). Następnie przedstawia szeroko rozumiane środowisko powstania dzieł będących podstawą źródłową monografii (*Środowisko powstania komentarzy i „Dziejów miłości Bożej”*; s. 27-52), zwraca uwagę przede wszystkim na czas ich powstania, przyświecający autorowi cel ich napisania, zastosowane metody egzegetyczne, strukturę dzieł oraz ich tematykę, dołącza też informacje dotyczące edycji tekstów źródłowych i ich przekładów na język polski. Interesujący jest passus dotyczący synów i córek przymierza, których funkcjonowanie było charakterystyczną cechą Kościoła syryjskiego. W dalszej kolejności ks. Bartosik przedstawia analizy terminologiczne i filologiczne (*Terminologia*; s. 52-62). Najpierw wyjaśnia znaczenie greckiego terminu  $\chi\alpha\rho\iota\sigma\mu\alpha$  (s. 52-58), następnie terminu  $\delta\omega\pi\omicron\nu$  (s. 58-61). W paragrafie czwartym (*Katalog i hierarchia darów duchowych*; s. 62-70) Autor omawia katalogi darów duchowych obecne w listach św. Pawła i pokrótce przedstawia poszczególne charyzmaty w świetle wypowiedzi Teodoretę. Swe analizy konkluduje w następujący sposób: „Biskup Cyru trzyma się prawowiernie wykładni o darach duchowych zaprezentowanych przez Apostoła Narodów. [...] Pasterz z Cyru nie wprowadza więc innej hierarchii charyzmatów poza tę, którą zaprezentował święty Paweł” (s. 68). W przedostatnim, piątym paragrafie, zatytułowanym *Źródło i cel darów duchowych* (s. 70-79), autor podkreśla, że wszystkie charyzmaty pochodzą od Boga jedyne go w Trójcy osób: „źródłem ich jest Bóg Ojciec, Szafarzem dóbr jest Chrystus, a wszystkie charyzmaty są darami Ducha” (s. 74). Pośrednikami zaś ich udzielania mogą być Apostołowie (np. św. Paweł) i niektórzy członkowie wspólnot chrześcijańskich (np. członkowie Kościoła pierwotnego czy mnisi). Celem udzielania darów natomiast jest pożytek, jaki przynoszą wspólnocie Kościoła. W ostatnim, szóstym paragrafie, pod tytułem *Przybrane synostwo* (s. 80-89), ks. Bartosik wykazuje, że przybrane synostwo ( $\upsilon\iota\theta\epsilon\sigma\iota\alpha$ ) jest podstawowym darem stanowiącym fundament dla wszystkich innych darów duchowych.

W rozdziale drugim, zatytułowanym *Charyzmatyczne posługiwanie w Kościele* (s. 93-166), autor omawia poszczególne dary duchowe, które są w służbie całego Kościoła. Najpierw, w paragrafie pierwszym zatytułowanym *Łaska apostołska* (s. 94-108), skupia się na przedstawieniu znaczenia apostołatu i ukazaniu go jako łaski, której Bóg udziela różnym ludziom w Kościele (nie tylko Apostołom). W paragrafie drugim, który jest zatytułowany *Charyzmat prorocstwa* (s. 109-130), autor zauważa, że Teodoret, podkreślając, iż prorocstwo ( $\pi\rho\omicron\phi\eta\tau\epsilon\iota\alpha$ ) jest charyzmatem,

określa je jako χάρισμα, χάρις, δῶρον. Charyzmatem tym Bóg obdarowywał nie tylko proroków w Starym i Nowym Testamencie, lecz także w czasach współczesnych Teodoretowi, gdyż według niego prorokami byli syryjscy mnisi, tacy jak Macedoniusz, Jakub z Nisibis czy Symeon Słupnik. Jednak w gruncie rzeczy dar ten jest dostępny dla każdego wierzącego, który przeszedł etap inicjacji chrześcijańskiej. Posługa proctwa ma przynieść pożytek całemu Kościołowi. W paragrafie trzecim, pt. *Charyzmat posługiwania* (s. 130-140), autor wyjaśnia, że Teodoret każde podjęte w Kościele posługiwanie nazywa charyzmatem. Jako przykład posługiwania podaje ewangelistów i pasterzy. Do grupy ewangelistów zalicza pierwszych „ewangelizatorów”, do pasterzy Kościoła zaś zalicza diakonów, kapłanów i biskupów, którzy w posłudze wykorzystują charyzmat upominania oraz zarządzania wspólnotą. W paragrafie czwartym, zatytułowanym *Dar nauczania*” (s. 140-152), autor podkreśla, że w teologii Teodoreta darem nauczania jest „mowa mądrości” będąca charyzmatem. Ten dar nauczania otrzymali nauczyciele. Mając mandat Kościoła, głosili prawdy ewangeliczne oraz udzielali wskazówek moralnych. W *Dziejach miłości Bożej* Teodoret mówi o kilku mnichach syryjskich, którzy posiadali dar nauczania. Owocem daru nauczania były liczne nawrócenia. W ostatnim paragrafie, pt. *Indywidualny charyzmat Tymoteusza* (s. 153-164), autor podkreśla, że charyzmat Tymoteusza jest indywidualnym darem, który wyrażał się w jego aktywności prezbitera (łaska apostołska), nauczyciela (dar nauczania) i ewangelisty (charyzmat posługiwania). Za pomocą charyzmatu proctwa zaś Tymoteusz został wybrany przez Kościół do posługi. Można więc uznać, że przedstawiony przez biskupa Cyru dar duchowy Tymoteusza jest sumą darów duchowych przedstawionych w katalogu Ef 4,11-12 oraz Rz 12,6-8c.

W rozdziale trzecim, zatytułowanym *Dary duchowe wszystkich wierzących* (s. 167-264), autor prezentuje dary duchowe wspomniane przez Teodoreta z Cyru. Swe analizy rozpoczyna od ukazania charyzmatu wiary (s. 168-175). Analizując wypowiedzi Egzegety Antiocheńskiego, wykazuje, że charyzmat wiary jest czymś innym niż zwyczajna wiara potrzebna do zbawienia. Dar wiary jest charyzmatyczny tylko wtedy, gdy przynosi pożytek całej wspólnotie. Według biskupa Cyru charyzmat wiary aktywuje zdolność posługiwania innymi charyzmatami. To dzięki wierze charyzmatycznej można dokonywać cudów, np. uzdrowień. Teodoret na przykładzie wydarzeń z życia Symeona Słupnika i Teodozjusza ukazuje, iż mnisi ci, dzięki otrzymanej od Boga wierze charyzmatycznej, dokonywali nadzwyczajnych znaków. W paragrafie drugim, zatytułowa-

nym *Charyzmat uzdrawiania* (s. 175-189), zaznacza, że łaskę uzdrawiania Chrystus przekazał swoim Apostołom i uczniom. Teodoret twierdzi, że mnisi syryjscy starający się być sługami Chrystusa otrzymywali dar uzdrawiania, aby posługiwać braciom. Wielu z nich uzdrawiało mocą modlitwy. Dlatego do pustelników przybywali liczni chorzy w nadziei uleczenia. Biskup Cyru akcentuje, że charyzmatycy syryjscy nie byli znachorami, nie posiadali nadludzkiej mocy, nie znali magicznych zaklęć oraz nie posiadali żadnej tajemniczej mikstury uzdrawiającej. Uzdrawiali mocą charyzmatycznej wiary. Taką wiarę starali się też budzić w chorych. Cuda uzdrowień dokonywały się także po śmierci mnichów, gdy pielgrzymi okazywali cześć ich relikwiom. W kolejnym paragrafie, noszącym tytuł *Dar uwolnienia* (s. 190-203), ks. Bartosik zauważa, że każdy człowiek, będąc osobą wolną, chociaż jest powołany do świętości, to jednak niekiedy wybiera zło, które go zniewala. Czasami bywa i tak, że diabeł dręczy ludzi, chociaż w niczym nie zawinili. Dlatego Bóg lituje się nad ludzką niedolą i przychodzi z pomocą. Najpierw przez Jezusa i Apostołów, a w czasach Teodoreta przez wielu pustelników, którym udzielił daru uwalniania. Mnisi, chociaż nie byli ustanowieni do egzorcyzmowania, to jednak pomagali ludziom potrzebującym i w imię Jezusa przynosili ulgę zniewolonym. Za każdym razem podkreślali, że dokonują tego mocą Boga. W paragrafie czwartym, noszącym tytuł *Charyzmat czynienia cudów* (s. 203-220), autor wyjaśnia, że cuda są manifestacją mocy Bożej. W Starym Testamencie zdolność czynienia nadzwyczajnych znaków mieli prorocy, a w Nowym Testamencie – Jezus i Jego uczniowie. Mnisi syryjscy także otrzymali od Boga tę moc. Pasterz Cyru na potwierdzenie tej tezy podaje przykłady rozmaitych cudów dokonanych przez pustelników. Pustelnicy charyzmatycy używali podczas uzdrowień wody święconej, relikwii, czy pobłogosławionej oliwy. Dokonywali też uwalniającego tchnienia, kreślili znak krzyża i modlili się, wzywając Zbawiciela. Posługując się cudami, asceci wykazywali się pokorą i skromnością. W kolejnym paragrafie autor zajął się charyzmatem rozeznawania (s. 220-233). W tej części monografii podkreśla, że dla Teodoreta z Cyru rozeznawanie jest charyzmatem nie tylko dlatego, że św. Paweł umieszcza ten dar w katalogu charyzmatów, lecz przede wszystkim dlatego, że jest on łaską od Ducha Świętego. Charyzmat ten pozwala krytycznie oddzielić proroctwo prawdziwe od fałszywego, dobro od zła, prawdę od kłamstwa, natchnienie Ducha Świętego od zamieszania złego ducha. Biskup Cyru twierdzi, że w zasadzie wszystkie dziedziny życia należy poddać rozeznawaniu. Można tego dokonać rozeznaniem naturalnym lub prosząc charyzmaty-

ka o słowo, radę w konkretnej sprawie. Według Teodoretta pomocnymi narzędziami dla właściwego rozeznawania są nauka Chrystusa, Ewangelia, dary Ducha, post i modlitwa. W przedostatnim paragrafie, noszącym tytuł *Charyzmat języków* (s. 233-256), autor wyjaśnia, że dar ten polega na zdolności mówienia wieloma różnymi językami, bez wcześniejszego uczenia się ich. Duch Święty udziela tego daru duchowego wierzącym podczas głoszenia nauki ewangelicznej. Jeśli istnieje bariera językowa w przekazywaniu nauki Chrystusa, należy modlić się o dar języków oraz dar ich tłumaczenia. Posługiwanie się tymi łaskami będzie przynosiło owoce, gdy charyzmatycy będą wypowiadali słowa zrozumiałe dla słuchających. Pasterz Cyru mówi, że dar języków może też być rodzajem mowy duchowej, podobnej do języka aniołów. Łaskę tę można wykorzystać jedynie do indywidualnej rozmowy z Bogiem. Posługiwanie mową duchową podczas otwartych spotkań wierzących naraża charyzmatyka na posądzenie o szal, a nawet bluźnierstwo. Według Teodoretta posługiwanie charyzmatem języków powinno być zgodne z obowiązującymi zasadami podanymi przez przełożonych Kościoła. Celem tego daru duchowego jest budowanie wspólnoty, a nie pokazywanie swoich możliwości i hołdowanie pysze. W ostatnim, siódmym paragrafie, pt. *Charyzmat miłości* (256-261), ks. Bartosik zauważa, iż Teodoret twierdzi, że miłość jest najważniejszym z darów opisanych w katalogu 1Kor 12-14. Zadaniem miłości charyzmatycznej jest budowanie wspólnoty, a wypływające z daru miłości uczynki mają zmierzać do zapewnienia właściwej opieki wszystkim potrzebującym pomocy. Według biskupa Cyru charyzmat miłości jest najdoskonalszym darem, którym powinien wykazywać się każdy charyzmatyk. Charyzmatyczna miłość stoi na straży właściwego korzystania z łask charyzmatycznych. Stanowi ona kryterium prawdziwości otrzymanych od Boga charyzmatów.

Całość analiz zamyka syntetyczne zakończenie (s. 265-270), w którym autor przypomniał treść pracy oraz przedstawił ogólne wnioski, podkreślając, że duchowe dary zostały ukazane przez Teodoretta na dwóch poziomach: teoretycznym i praktycznym oraz w dwóch wymiarach: posługiwania w Kościele i indywidualnego obdarowania. Dopełnieniem monografii jest dość bogata bibliografia (s. 271-295), w której autor umieścił źródła podstawowe (prace Teodoretta z Cyru stanowiące bazę źródłową recenzowanej książki; s. 271-273), źródła pomocnicze (pisma innych pisarzy wczesnochrześcijańskich i pisma Teodoretta niestanowiące źródeł podstawowych; s. 273-274), słowniki i encyklopedie (s. 274-275) oraz opracowania (s. 276-295).

Z zaprezentowanych powyżej treści wynika, że struktura omawianej monografii jest przejrzysta, logiczna i wyczerpująca wieloaspektowo całość materiału źródłowego związanego z tematem badań, co wskazuje na jej poprawność metodologiczną. Na uwagę zasługuje umieszczenie przez autora wprowadzeń do każdego rozdziału oraz podsumowań analizowanych treści, które znajdują się nie tylko po każdym rozdziale, lecz także po każdym paragrafie. Jest to niezmiernie przydatne dla czytelnika, który przystępując do lektury poszczególnych jednostek monografii, najpierw zaznajamia się z ich ogólną treścią, a następnie – po lekturze – otrzymuje syntetyczne, aczkolwiek bogate w treść podsumowanie. Przyjęcie przez ks. Bartosika takiego założenia niewątpliwie pomaga w zrozumieniu i uporządkowaniu przekazywanych treści.

Warto zauważyć, że dzieła Teodoretą z Cyru analizowane przez autora monografii nie są uporządkowanymi traktatami teologicznymi na temat charyzmatów, a w wypowiedziach biskupa Cyru zagadnienie to pojawia się tylko marginalnie. Zatem w źródłach monografii znajduje się tylko pewien „zasób” okazjonalnych wypowiedzi na ten temat. Z tego względu należy podkreślić, iż pomimo tej trudności ks. Bartosik umiejętnie wydobyl z pism Teodoretą interesujące go treści i uporządkował je w celu stworzenia jednolitego systemu i obrazu darów duchowych. Na uwagę zasługuje również fakt, że autor recenzowanej monografii obficie cytuje pisma Teodoretą z Cyru chcąc, aby to sam egzegeta przemówił do czytelnika. Niekiedy do przytaczanych wypowiedzi biskupa Cyru wtrąca terminy lub zwroty zapisane w języku greckim, które są bardzo przydatne i pomocne w zrozumieniu omawianych kwestii, które autor monografii referuje.

Chociaż recenzowana monografia została wydana bardzo estetycznie w przyjaznej szacie graficznej i z eleganckim oraz przejrzystym rozłożeniem tekstu, to jednak samo przygotowanie jej do druku nie było zbyt staranne, czego skutkiem jest niedopracowanie strony redakcyjnej książki. W pracy jest wiele usterek stylistycznych, gramatycznych i literowych oraz enigmatyczne i niefortunne stwierdzenia. Nawet na stronach redakcyjnych można dostrzec brak dokładności i precyzji, gdyż na okładce i drugiej stronie znajduje się informacja, że monografia jest 25 tomem serii „Horyzonty dogmatu”, na stronie trzeciej zaś zawarta jest informacja, że jest to tom 24. Patrząc jednak na listę tomów serii „Horyzonty dogmatu”, można dojść do wniosku, że recenzowana książka jest 25 tomem rzeczonyj serii. Należy też zwrócić uwagę na to, że autor przyjął niewłaściwą zasadę, stosując w przypisach za każdym razem pełne opisy bibliograficzne.

Niemniej recenzowana książka ma wiele walorów naukowych i na tle literatury przedmiotu jawi się jako dzieło oryginalne, gdyż do tej pory uczeni szerzej nie zajmowali się zagadnieniem darów duchowych w nauczaniu Teodoret z Cyru. Stanowi też poważny i bardzo liczący się wkład do polskich badań nad jego myślą. Monografię tę powinni przeczytać nie tylko patrolodzy, ale również ci, którzy interesują się historią teologii, historią egzegezy biblijnej, historią duchowości chrześcijańskiej, a zwłaszcza sympatycy i członkowie wszelkich ruchów charyzmatycznych (np. Odnowy w Duchu Świętym).

**Blake Leyerle, *The Narrative Shape of Emotion in the Preaching of John Chrysostom*, Christianity in Late Antiquity 10, University of California Press, Oakland (California) 2020, ss. 213**

Ks. Piotr Szczur – KUL, Polska

Nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Kalifornijskiego w grudniu 2020 roku ukazała się publikacja pt. *The Narrative Shape of Emotion in the Preaching of John Chrysostom*, autorstwa prof. dr Blake Leyerle, pracującej na University of Notre Dame (USA, stan Indiana), znanej i cenionej specjalistki z zakresu historii kultury i historii społecznej okresu wczesnego chrześcijaństwa oraz wybitnej znawczyni nauczania i myśli Jana Chryzostoma.

Omawiana monografia składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i wniosków oraz bibliografii i indeksu. W obszernym wprowadzeniu do recenzowanego studium (*Introduction. The Narrative Shape of Emotion*, s. 1-20) Leyerle wyjaśnia, że Jan Chryzostom zawdzięcza swoją sławę elokwencji i kunsztowi kaznodziejskiemu, który wykorzystywał między innymi do transformacji potencjału emocji tkwiących w człowieku. Dalej autorka tłumaczy, że celem głoszonych przez niego homilii była formacja etyczna słuchaczy, prowadząca do dobrego życia w przyszłości. Dlatego Chryzostom nie tylko wskazywał te spośród emocji, które destrukcyjnie oddziaływały na człowieka, zniechęcając do ulegania im, lecz także zachęcał do wyrażania tych, które sprzyjały praktykowaniu cnoty. W tym kontekście Leyerle wyjaśnia, że Chryzostom był zwolennikiem spontanicznego wyrażania emocji i nietłumienia ich. Przez swe przepowiadanie